

# GAJUSZ WIOSNA

**01/11**  
Bezpłatny  
kwartalny  
informatory  
fundacji  
Gajusz







Spoleczny Operator  
Telekomunikacyjny

**//// CENTRUM MEDYCZNE SZPI-TAL ŚWIĘTEJ RODZINY** już drugi rok pomaga nam w kampanii 1%, ze względu na zakres swojej działalności — szeroko pojęte usługi medyczne — doskonale rozumie potrzeby naszych podopiecznych.

[www.swietarodzina.com.pl](http://www.swietarodzina.com.pl)

**//// SOT SPOŁECZNY OPERATOR TELEKOMUNIKACYJNY** jest strategicznym partnerem naszej kampanii 1%, aby pomagać długofalowo, stworzył specjalny plan taryfowy „Wspieram Fundację GAJUSZ”.

[www.spolecznyoperator.pl](http://www.spolecznyoperator.pl)

**//// SKARB MATKI** promuje naszą działalność na swoich produktach — wysokiej jakości kosmetykach dla niemowląt i dzieci.

[www.skarbmamki.pl](http://www.skarbmamki.pl)

**//// Z SERCEM PO ŁÓDZKU — STOWARZYSZENIE PRACOWNIKÓW FIRMY DHL**

w ramach wolontariatu pracowniczego stale wspiera naszych podopiecznych finansowo i rzeczowo, na Dzień Dziecka specjalni kurierzy dostarczą wymarzone prezenty dzieciom z hospicjum.

**//// Drukarnia SVD** drukuje DOBRO na okrągło dla Fundacji GAJUSZ. [www.svd.pl](http://www.svd.pl)

**//// VF POLSKA** — pracownicy firmy VF Polska od wielu lat są naszymi przyjaciółmi, organizowana przez nich każdego roku świąteczna loteria pozwala nam zapłacić rachunki za dwa miesiące za leki dla małych pacjentów hospicjum.

**//// PAWEŁ FILIPIAK** wieloletni, bardzo szczodry Mikołaj dla naszych podopiecznych, na którego pomoc możemy zawsze liczyć.

**//// MAGDALENA MAJEWSKA** dziennikarka, która od wielu lat pomaga nam opowiadać Państwu historie małych pacjentów oddziałów onkologicznych i hospicjum.

**//// MICHAŁ SOWA** pokażną kwotę wsparł rodzinę chorego Szymka, która znalazła się w dramatycznie trudnej sytuacji życiowej.

**//// AGA SIEGERT** dziennikarka, która pozwala nam wierzyć w powodzenie najtrudniejszych planów i pomaga w ich realizacji.





## GAJUSZ fundacja

90-406 Łódź, ul. Piotrkowska 17 (wejście D)  
tel/fax: +48 42 631 00 41 @: biuro@gajusz.org.pl  
www.gajusz.org.pl

Sekretariat Fundacji czynny jest  
od poniedziałku do piątku  
w godzinach 9:00 - 17:00

NIP 725 16 57 818  
KRS 0000 109 866  
Konto Fundacji Gajusz  
Getin Bank 69 1560 0013 2026 0000 8891 1003

skład: Michał Poniedziałki, Fundacja Gajusz  
fotografie: Michał Zak, Fundacja Gajusz  
korekta: Renata Frątczak  
druk: Drukarnia SVD (www.svd.pl)

główna czcionka: BARLOW BY THUNDERPANDA (Eric Wiryanata, thunderpanda.com)

# SPIS TREŚCI

## MINIATURY

- 04 | **KWARTA(L) MYŚLI** | do przedumania, na kwartał
- 05 | **MIAST WSTĘPU** | słów kilka od prezes Fundacji
- 05 | **AKTUALNOŚCI** | krótko o tym, co słyhać w Fundacji Gajusz
- 06 | **SŁOWA KTÓRE, POMAGAJĄ** | czyli co o nas piszą

**SPORNA** *Szósty i Siódmy oddział Dziecięcej Onkologii Szpitala im. Marii Konopnickiej w Łodzi*

- 08 | **POZNAJCIE EDKA**

**HOSPICJA GAJUSZA** *Hospicjum Domowe - opiekuje się małymi pacjentami w ich domach; pracuje 24h/dobę 7 dni w tygodniu. Hospicjum Stacjonarne - w budowie. Poznajcie historie naszych podopiecznych*

- 12 | **WZIĘCI POD SKRZYDŁA**
- 14 | **KIWNIJ PALCEM**
- 16 | **PATRYK ZDOBYWA GÓRY**
- 26 | **PRZEMYKAMY**

**PRACOWNIA** *Pracownia Pediatryczna i Opieki Paliatywnej powołana do życia wspólnie z Uniwersytetem Medycznym w Łodzi*

- 27 | **WIEDZA TO LEPSZE LECZENIE**

**WOLONTARIAT** *Co daje pomaganie*

- 19 | **DZIEŃ BALONÓW**
- 20 | **OPLACA SIĘ BYĆ WOLONTARIUSZEM**

**JEDEN PROCENT** *Dlaczego 1% Twojego podatku jest tak ważny*

- 22 | **STRAŻACY TACY**
- 23 | **LIST OD MAMY OLII**
- 24 | **CO KRYJE KRS 0000 109 866?**
- 25 | **POZYTYWNY IMPULS** | czyli jak SOT pomaga pomagać

**A PONADTO...**

- 18 | **W POGONI ZA SERCEM** | co słyhać u Mariusza Stępniaaka

**JAK NAM POMÓC**

- 28 | **O GAJUSZU SŁÓW KILKA**
- 28 | **METODY WSPIERANIA FUNDACJI GAJUSZ**



BOGATY - TO NIE  
TEN, KTO MA DUŻO  
PIENIĘDZY, LECZ  
TEN, KTO MOŻE  
SOBIE POZWOLIĆ  
NA ŻYCIE { ANTONI CZECHOW }  
WŚRÓD UROKÓW,  
JAKIE ROZTACZA  
WCZESNA WIOSNA.



## MIAST WSTĘPU

# I TO MNIE WŁAŚNIE USPOKAJA

Kiedyś bałam się swojego strachu, uważałam go za wroga, ukochane rzeczy traciły sens i spokój.

Potem pojawiła się myśl, że nie istnieje życie bez lęku, bo ono jest także niebezpieczne, nie daje gwarancji. Są w nim sprawy nieublagane, to czego nie można uprosić, z czym nie można dyskutować, o czym się nic nie wie.

Ze strachem czasem trzeba walczyć, wystarczy remis, zawsze trzeba go słuchać i patrzeć na niego z szacunkiem.

Od jakiegoś czasu czuję ulgę: potrafię się bać lepiej niż kiedyś. Trochę poznaję swój strach, najbardziej nie lubi kiedy udaję, że go nie słyszę, wtedy krzyczy, a ja przecież boję się hałasu.

W potyczkach z lękami i tajemnicami pojawiła się Tove Jansson, wieczorem, do mnie i wtulonego, zasłuchanego dziecka Natana, powiedziała:

*„Nie rozumiesz – odpowiedziała Too-tiki wychylając się z dolka na tyle, że widać było jej kufianik w biało-czerwone pasy. Bo w refrenie mowa jest właśnie o rzeczach, których się nie rozumie. W tej chwili myślałam o zorzy polarnej. Nie wiadomo, czy ona jest naprawdę, czy tylko ją widać. Wszystko jest bardzo niepewne i to właśnie mnie uspokaja”*  
(Tove Jansson, Zima Muminków)

*Tisa Zawoche Kuśtkowska*  
prezes i założycielka Fundacji Gajusz

## AKTUALNOŚCI

# CO W TRAWIE PISZCZY

## ŁÓDZKIE MOTOSERCE 16 KWIETNIA W MANUFakturZE

MotoSerce – taką właśnie nazwę cztery lata temu przyjęła akcja zbiórki krwi organizowana przez motocyklistów w całej Polsce. Do tej pory chęć przyłączenia się do akcji wyraziło 35 miast. Impreza ta w Łodzi koordynowana jest przez mojego tatusia Sławka „Julka” Julskiego z łódzkiej grupy Berserkers. W tym roku w Łodzi przygotowane zostało wiele atrakcji, takich jak koncert zespołu IRA oraz niesamowita wystawa motocykli, która następnie przerodzi się w paradę ulicami miasta. Szczegółowe informacje dotyczące programu akcji można znaleźć na stronach:

[www.motoserce.pl](http://www.motoserce.pl)

[www.berserkers.pl](http://www.berserkers.pl)

Krzysio

## DZIEŃ DZIECKA

W tym roku — 31 maja, we wtorek — do pacjentów oddziału onkologicznego przybędzie MAGIK. Razem z dziećmi zaczaruje pogodę, ponieważ tego dnia musi świecić słońce — zaplanowaliśmy zabawę w parku obok szpitala. Potrzebujemy zabawek, gier planszowych, komputerowych i pięknych filmów. Do wszystkich podopiecznych hospicjum przyjadą KURIERZY DHL, dostarczą prezenty od

pracowników swojej firmy, nie tylko małym pacjentom, ale także ich rodzeństwu.

## SZKOŁA DOBRA

Już wkrótce zaprosimy wszystkie łódzkie szkoły do akcji Szkoła Dobra, która ma na celu pomoc w stworzeniu hospicjum stacjonarnego dla osieroconych dzieci, domu dla tych naszych małych pacjentów, którzy pozbawieni są troskliwej opieki mamy i taty. Będzie konkurs, będą nagrody. Więcej informacji już w kwietniu na specjalnej stronie [www.szkoladobra.pl](http://www.szkoladobra.pl).

## GAJUSZ NA FESTIWALU ZACZAROWANEJ PIOSENKI

Już po raz siódmy Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko” organizuje Festiwal Zaczarowanej Piosenki. W czerwcu, na krakowskim Rynku Głównym wystąpią reprezentanci fundacji niosących pomoc najbardziej potrzebującym. Wśród nich zadebiutują również Gaja i Gajusz, którzy zaśpiewają w imieniu podopiecznych naszej fundacji. Zgodnie z tradycją Festiwalu wspierać ich będą gwiazdy polskiej sceny muzycznej. Jaka gwiazda zaśpiewa z nami? Odpowiedź nadal pozostaje niespodzianką. Zapraszamy do śledzenia relacji telewizyjnych z tego niezwykłego wydarzenia.



# SŁOWA, KTÓRE POMAGAJĄ

DZIĘKUJEMY DZIENNIKARZOM, KTÓRZY PRZEZ CAŁY OKRES  
ISTNIENIA FUNDACJI I HOSPICJUM WSPIERAJĄ NAS  
I POMAGAJĄ NAM TRAFIĆ Z INFORMACJĄ DO PAŃSTWA.  
MAMY DOWÓDY NA TO, ŻE SŁOWO PISANE  
MA SWOJĄ MOC.

„Czy śmierć może być... dobra? Trudne pytanie. — Może być godna i wtedy jest dobrze. Dla wielu rodziców zakończenie leczenia i oddanie dziecka pod naszą opiekę oznacza poddanie się, koniec. Ale to nie tak. Pomagamy im walczyć o to, by ostatni etap był dla ich dzieci możliwie najlepszy. Czasem oznacza to jeszcze długie życie — mówi Anetka Hanuszkiewicz, pielęgniarka Hospicjum”

*Twój Styl,  
nr 4 kwiecień 2010.*

„W tym roku »do spełnienia marzeń za-trudnili 170 mikołajów. Napiszcie, że bardzo dziękuję ludziom, którzy kupili prezenty naszym dzieciom. Fajnie, że dzięki nim miałem tyle roboty« — mówi sanitariusz Grzegorz Poźniak, który odwiedza dzieci jako Świątę Mikołaj”

*Gazeta Wyborcza,  
24-26 grudnia 2010.*

„Właśnie to hospicjum wspólnie z Uniwersytetem Medycznym wystarczyło się o tzw. fundusze norweskie, dzięki którym przeszkolił trzy roczniki studentów medycyny i pielęgniarstwa”

*Polska Dziennik Łódzki,  
24 czerwca 2010.*

„Dzieci z onkologii w szpitalu przy Spornej napisały, że ich ukochana pani doktor Małgorzata Stolarska musi dostać Order Uśmiechu. Kapituła odznaczenia zdecydowała, że dzieci mają rację”

*Gazeta Wyborcza,  
24 kwietnia 2009.*

„Fundacja Gajusz istnieje 12 lat, opiekuje się chorymi dziećmi w domach, a chce zbudować stałe hospicjum.”

*Gazeta Wyborcza,  
27-28 listopada 2010.*


„Stremowane dziecko nie powie pani ordynator, jak naprawdę się czuje. Żeby oswoić dzieci, Małgorzata Stolarska gra z nimi w piłkę na korytarzu albo zakłada coś śmiesznego. Ostatnio nosi koronę królowej”

*Wysokie Obcasy,  
12 listopada 2005.*

„Basia Pacaj ma 10 lat, wielkie oczy i włosy do ziemi. Są czarne, lśniące i strasznie się płaczą. Basia zapuszcza je od sześciu lat, odkąd wyszła ze szpitala. Nie ma ochoty ich obciąć ani o milimetr. Ktoś mógłby pomyśleć, że to dlatego, że przez cztery lata spędzone w szpitalnym łóżku o włosach mogła tylko marzyć. Albo, że to symbol jej zwycięstwa nad chorobą nowotworową, z którą walczyła od urodzenia. Znak, że dziś jest już zdrowa. Basia Pacaj ma 10 lat i nie myśli o symbolach. Po prostu lubi długie włosy i lubi pomagać. (...) Pomaga Fundacji Gajusz, która prowadzi domowe hospicjum dla dzieci. Z chorymi dziećmi chodziła na pokaz mody, brała udział w organizacji koncertów, a w zeszłym roku wystąpiła w kampanii promującej przekazywanie 1 procenta podatku dla Gajusza. Jej wielkie oczy można było zobaczyć na billboardach w całym kraju, a spot telewizyjny został nagrodzony w konkursie „Newsweeka” i Akademii Rozwoju Filantropii 100% z 1%”.

*Newsweek Polska,  
nr 4, styczeń 2011*



A young girl with dark hair and a blue headband is looking directly at the camera. She has a clear nasal cannula with a green strap around her head. She is holding a large brown teddy bear. The background is dark, and there is a large orange graphic element on the right side of the page.

Czy wiesz komu przekażesz  
swój 1%? Mój 1% dla  
Fundacji GAJUSZ  
— napisał Leszek Możdżer  
składając autograf na  
plakacie  
w grudniu 2009 r., podczas  
konferencji prasowej przed  
charytatywnym koncertem  
na rzecz dzieci  
z hospicjum.

- Gajusz

#### SŁOWO OD BASI

22 stycznia 2011 r. Basia odebrała tytuł i statuetkę MAŁEJ GWIAZDKI DOBROCZYNNOSCI. „Newsweek” po raz drugi wręczył nagrody tym, którzy angażują się w działalność charytatywną. Basia odebrała nagrodę w towarzystwie Gwiazd Dobroczynności: Agaty Młynarskiej, Anny Dymnej, Dody, Jolanty Kwaśniewskiej. Po powrocie napisała informację specjalnie dla Kwartalnika GAJUSZ — „Pojechałam z mamą i z Anią z Fundacji do Warszawy, aby odebrać nagrodę Małej Gwiazdki Dobroczynności. Wręczyła mi ją pani Majka Jezowska, która zaśpiewała dla mnie specjalnie skomponowaną piosenkę napisaną przez pana Jacka Cygana. Na sali było dużo znanych i lubianych gwiazd, od których otrzymałam autografy. Bawiliśmy się do późna w nocy, a rano ciężko było wstać, by wrócić do domu”.



# POZNAJCIE EDKA

JEST TAKI JEDEN EDEK. NAPRAWDĘ NAZYWA SIĘ EDWARD, ALE WOLI TO SWOJE NIEPOWAŻNE ZDROBNIENIE, I KAŻE MÓWIĆ DO SIEBIE EDEK. POZNAJCIE GO I DOWIEDZCIE SIĘ O CZYM GADAŁ Z MAŁĄ ALĄ.







Jest taki jeden Edek. Naprawdę nazywa się Edward, ale woli to swoje niepoważne zdrobnienie, i każe mówić do siebie Edek. Edek ma kilka lat, drobne ręce, dużą, pełną pomysłów głowę i uśmiechniętą buzię, ale nie zawsze bywa wesoły. Jak każde dziecko bywa nieznośny i uparty, czasem smutny, ale zazwyczaj jest radosny, ciekawy świata i gotowy do pomocy i wspólnego działania. Edek jest częstym bywalcem oddziału onkologii dziecięcej szpitala przy ulicy Spornej w Łodzi, ale na co dzień mieszka w Teatrze Lalki i Aktora „Pinokio”, gdzie pracuje jego mama i liczne ciocie i wujkowie. Edek niechętnie bywa w szpitalu, ale uwielbia dzieci, które tam spotyka, lubi z nimi rozmawiać, bawić się i wygłupiać. Czasem mówi, że gdyby nie one, to by go w ogóle nie było. Edek bardzo się cieszy, że Fundacja

GAJUSZ zaprosiła go do wizyt na oddziale i chętnie o tym opowiada, gdy wraca do teatru. W rozmowach z Edkiem często można usłyszeć, jak bardzo się cieszy na każde spotkanie ze swoimi przyjaciółmi ze szpitala, bo to właśnie one pozwalają mu wierzyć, że nie jest lalką.

**Konrad Dworakowski,**  
**dyrektor Teatru Pinokio w Łodzi**

*Projekt „Edek” powstał we współpracy Teatru Lalki i Aktora „PINOKIO” w Łodzi i Fundacji GAJUSZ z myślą o pacjentach oddziału onkologii dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Łodzi. Na następnej stronie mała Ala porozmawia z Edkiem - zapraszamy do lektury.*



**Ala:** To jest takie urządzenie. Na razie je mam, ale kiedyś go nie miałam, no i miałam tutaj wszystkie ułtucia.

**Edek:** Motylki te takie?

**A.:** Tak. To jest takie śmieszne urządzenie.

**E.:** A jak się nazywa to urządzenie?

**A.:** Droga.

**E.:** Droga.

**A.:** Zaczyna się stąd. Tylko trudno się je zakłada. Ale oczywiście nie będzie cię to bolało, bo będziesz przez cały czas spał.

**E.:** Mhm...

**A.:** Będziesz spał.

**E.:** Mhm..

**A.:** I się obudzisz, jak to już będzie założone i nic nie będziesz pamiętał.

**E.:** A jak pani pielęgniarka ci tak to wstrzykuje, to cię to boli? (Ala właśnie ma podawaną chemię).

**A.:** Nie. To czasem czuć te leki, ale to jest takie uczucie. Czasami w tych lekach jest

uczucie jakieś.

**E.:** Trochę czuć smaku, tak?

**A.:** Taki czuć smak.

**E.:** Ale jak to smakuje?

**A.:** No tak normalnie. Tak trochę niedobrze. Ja nie lubię tego smaku, ale to nie jest taki smak malinowy czy cytrynowy...

**E.:** A kwaśny?

**A.:** Nie ma smaku. Jest taki po prostu jak lekarstwo. Taki niedobry.

**E.:** Aha.

**Mama Ali:** Taki inny, tak?

**A.:** Tak

**Mama Ali:** Trudno nazwać ten smak.

**E.:** A to zimne, czy ciepłe jest?

**A.:** No, nie czuć tego.

**Mama Ali:** Czyli chyba ciepłe, nie?

**A.:** Chyba zimne. Ja teraz przed chwilą trochę czułam tego zimna.









# WZIEĆCI POD SKRZYDŁA

FUNDACJA ANIOŁY FILANTROPII NAWIĄZAŁA WSPÓŁPRACĘ Z GAJUSZEM. SĄ FUNDRAISERAMI. "MOŻE TO NIETYPOWE WYZNANIE JAK NA ORGANIZACJĘ POZARZĄDOWĄ ALE JESTEŚMY PO TO, ŻEBY ZDOBYWAĆ PIENIĄDZE" — MÓWIA. POMOGA NAM ZBUDOWAĆ HOSPICJUM STACJONARNE.

## DLACZEGO ROZPOCZĘLIŚMY WSPÓŁPRACĘ Z FUNDACJĄ GAJUSZ?

**Paweł Bronikowski:** Współpracę rozpoczęliśmy przypadkiem: na facebooku nieznana mi osoba zapytała, czy może podać mój mail łódzkiej organizacji, która szuka fundraiserów.

**Aleksandra Kiełczewska:** Umówiliśmy się na spotkanie i odwiedziliśmy siedzibę Fundacji GAJUSZ. Bardzo się polubiliśmy. Ustaliliśmy, że pomożemy pozyskać pieniądze na remont stacjonarnego hospicjum dla osieroconych dzieci. Szacowany koszt to 1 mln 200 tys. zł. Fundacja Anioły Filantropii pomaga innym organizacjom pozarządowym w zdobywaniu finansów na realizację ich misji. GAJUSZ to wspiana Fundacja: rzetelna, transparentna, oddana beneficjentom. Pomagając w pozyskiwaniu funduszy, chcemy usunąć jej pracownikom wszelkie przeszkody i sprawić, aby mogli w pełni poświęcić się swoim podopiecznym.

**PB:** Wspólnie zaplanowaliśmy kilka akcji, które sfinansują nasz cel. Będzie to aukcja charytatywna ekskluzywnych przedmiotów, koncert, a przede wszystkim po-

szukiwanie osób, które chciałyby zostać Darczyńcami Fundacji i wspierać ją systematycznie drobnymi kwotami. Należy pamiętać, że wyremontowanie hospicjum to tylko początek działań. Aby placówka mogła funkcjonować, potrzebne będą kolejne środki. Dlatego największy nacisk położyliśmy na pozyskanie stałych darczyńców indywidualnych.

**AK:** Zaprosiliśmy Fundację GAJUSZ do uczestnictwa w Kampanii PomagamPodatkiem.pl, która promuje ideę przekazywania 1% podatku dla organizacji pożytku publicznego. Na stronie [www.pomagampodatkiem.pl](http://www.pomagampodatkiem.pl) można pobrać bezpłatny program do rozliczania PIT przygotowany przez podatki.biz i przekazać 1% podatku dla Fundacji GAJUSZ. Partnerem strategicznym kampanii jest Grupa o2, posiadająca ponad 10 milionów użytkowników,

a z naszych badań wspólnych badań wynika, że internauci mają wielką chęć pomocy. Mamy zatem nadzieję, że dzięki kampanii Fundacja GAJUSZ pozyska dodatkowe środki na realizację swej misji.

**PB:** Na zakończenie pozostaje nam tylko zachęcić Czytelników do zostania stałymi darczyńcami Fundacji GAJUSZ. Każda, nawet najdrobniejsza kwota przybliży nas do celu. Pamiętajmy też, że od tego roku PIT rozliczamy na stronie:

[www.pomagampodatkiem.pl](http://www.pomagampodatkiem.pl)



**KRS 0000 109 866**

**SPÓJRZ  
NA TO  
INACZEJ.**

KIWNIJ PALCEM, PRZEKAŻ 1% SWOJEGO PODATKU NA RZECZ FUNDACJI GAJUSZ I... CUDOTWÓRZ.

**POMÓŻ NAM ZBUDOWAĆ STACJONARNE HOSPICJUM DLA OSIEROCONYCH DZIECI.**

W UBIĘGŁYM POKU OTRZYMAŁIŚMY OD WŁADZ ŁÓDZI LOKAL O POWIERZCHNI 2000 m<sup>2</sup>. LOKAL PO PRZEPROWADZENIU REMONTU BĘDZIE STANOWIŁ WŁASNOŚĆ FUNDACJI GAJUSZ I BĘDZIE SŁUŻYŁ NASZYM DZIECIOM PRZEZ WIELE LAT. OD TRZYNASTU LAT OPIEKUJEMY SIĘ DZIEĆMI CIERPIĄCYMI NA CHOROBY ONKOLOGICZNE, OD SZEŚCIU PROWADZIMY DOMOWE HOSPICJUM DLA MAŁYCH PACJENTÓW. POMÓŻ NAM. KIWNIJ PALCEM. PODZIEL SIĘ Z DZIEĆMI. 1% TWOJEGO PODATKU.





KIWNIJ PALCEM. PRZEKAŻ

%

( S Ł O W N I E : J E D E N )  
I C U D O T W Ó R Z .



GAJUSZ  
fundacja



# GOPI

PATRYK ZDOBYWA





## PATRYK KOWALSKI W GRUDNIU NA SWOIM WÓZKU ZDOBYŁ KASPROWY WIERCH. I JUŻ MA NOWE CELE DO ZDOBYCIA!

### PIĄTEK

Patryk Kowalski otoczony jest całodobową opieką medyczną Hospicjum Domowego dla Dzieci Ziemi Łódzkiej. Mieszka w Piątku, gdzie odwiedzają jego dom lekarze i pielęgniarki. Ma trzech braci, marzenia i niesamowitą osobowość. Wyjątkowość Patryka sprawia, że wszyscy go uwielbiają, dziennikarze lubią z nim rozmawiać, ma świetny kontakt z fotografami, nawet zagrał w filmie. Była to wielokrotnie nagrodzona etiuda „Pod opieką” studenta PWSFTviT Jana Wagnera. Patryk został sfilmowany w scenie zmiany opatrunku. Chłopczyk przez cały jest w bandażach. Choruje na rzadką chorobę genetyczną — pęcherzycę. Musi być pod stałą opieką medyczną.

### ZAKOPANE

Z wielką przyjemnością pielęgniarz Grzegorz z wolontariuszką Moniką wyjechali z Patrykiem w góry. Chłopiec na swoim wózku zdobył Kasprowy Wierch. Do tego celu dostał specjalne gogle, takie, które nie poranią mu twarzy. Zwiedził w nich też Zakopane i okoliczne miejscowości zato-

pione w krajobrazie Tatr. Grześ i Monika zadbali o to, żeby zobaczył jak najwięcej. Patryk przemieszcza się na wózku, dlatego w podróży towarzyszyła mu mama i brat. Przeżył pierwszy w życiu kulig, ognisko z kiełbaskami, zjadł pyszne desery i potrawy góralskie, bo Patryk, jak każdy, uwielbia to co smaczne i śmiało próbuje nowości. Radość sprawił mu prezent urodzinowy dla brata, którym była nauka jazdy na nartach.

### GDZIE TERAZ?

Patryk stale wspomina grudniową podróż i ma nowe cele do zdobycia. Marzenie Patryka zostało spełnione w ramach programu “Wolontariusz - Przyjaciół”, finansowanego w ramach Programu Operacyjnego FIO.

Dziękujemy mieszkańcom wsi Murzasichle za gościnę Patryka i niech wstydzą się wszyscy, którzy bali się do pensjonatów zaprosić chłopca z hospicjum.

*Monika Poźniak, szesnastoletnia córka  
pielęgniarki Grzegorza*



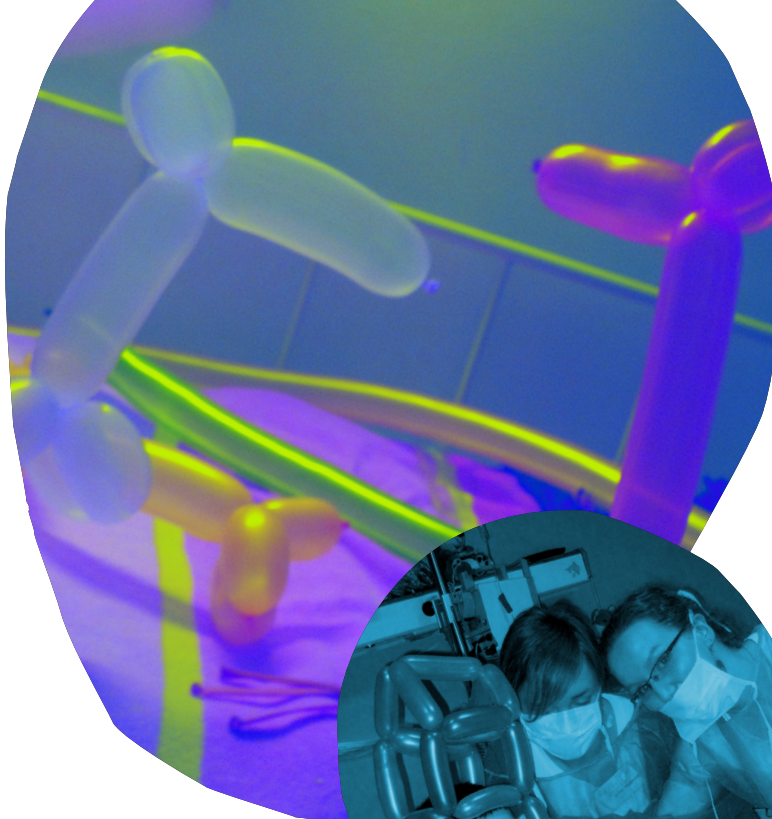
17 lipca 2010 roku  
był dniem szczególnym dla naszej  
rodziny – wtedy to, na nie wiadomo jak  
długo, opuściliśmy dom i wyruszyliśmy w podróż,  
trochę taką w nieznane. Do niemieckiego Giessen,  
oczekiwać na nowe serce. Boże Narodzenie, jak się  
okazało, mieliśmy spędzić z dala od rodziny. Szczęśliwie  
stało się inaczej. My, co prawda, do domu przyjechać nie  
mogliśmy, ale dzięki pomocy wspaniałych ludzi mogliśmy  
spędzić rodzinne święta z dala od domu. Tata i Brat odwiedzili  
Mariusza w Giessen. Spędziliśmy razem niemal dwa tygodnie.  
Był to prezent nie tylko dla Mariusza, ale i dla nas wszystkich.  
Mariuszek bardzo przeżył spotkanie z tatą i bratem po  
pięciomiesięcznej rozłące. Ludzie w Giessen, którzy nam  
pomagają, zrobili dla naszej rodziny wspólną Wigilię. Było  
bardzo miło i rodzinnie. Teraz mieszkamy w pokoiku dla siostr  
w klinice. Za kilka tygodni musimy jednak zmienić miejsce  
zamieszkania. Poprosiliśmy redaktorkę gazety, czy nie  
mogłaby umieścić ogłoszenia, że poszukujemy jakiegoś  
miejsca dla nas. Odpowiedź była natychmiastowa  
– spółdzielnia z Giessen zaoferowała nam mieszkanie  
na czas pobytu. Nie musimy płacić czynszu,  
jedynie opłaty na ogrzewanie, wodę i prąd.  
Teraz musimy zorganizować jakieś używane  
mebelki do mieszkania, bo musimy  
na czymś spać. Niekiedy rzeczy można  
znaleźć na ulicy. Jest nam ciężko  
tu tak długo być bez rodziny,  
tęsknota jest ogromna.  
Trzymajcie za nas  
kciuki. Bardzo  
Was kochamy!

*Edyta  
Stępniaik*



CO SŁYCHAĆ  
U MARIUSZA STĘPNIAKA

POGONI  
SERCEM



# BALONÓW

SKRĘCAMY ŻYRAFY.  
SPUSZCZAMY POWIETRZE.  
ROBIMY RAKA W BALONA.

Okrągłe, podłużne i w kolorach tęczy. Towarzyszą nam zazwyczaj jako ciesząca oko dekoracja, na różnego rodzaju uroczystościach: urodzinach, weselach czy imprezie z okazji Dnia Dziecka. Balony, bo to o nich mowa, dzisiaj posłużyły jako narzędzie do rozweselania, bo okazało się, że mogą być również doskonałym materiałem do kreatywnej zabawy. Zatem dzień 03.02.2011 r. mianujemy oficjalnie Dniem Balona.

Wolontariusze Fundacji GAJUSZ zorganizowali wspaniałe balonowe popołudnie dzieciom z oddziału onkologicznego.





# OPŁACA SIĘ BYĆ WOLONTARIUSZEM

## **PRAWNIK**

Jestem wolontariuszką i prawnikiem w Fundacji GAJUSZ. Kodeks w rękę, pozwy i wnioski to przyjemna codzienność. Tym przyjemniejsza, że udało się połączyć pracę z chęcią pomagania. Do tego jedno popołudnie w tygodniu wśród dzieciaków na „szóstce” – i zwyczajna codzienność nabiera jeszcze więcej barw. Dlatego właśnie wolontariat polecam wszystkim.

*Magdalena Czekała*

## **LEKARZ**

Byłem i jestem wolontariuszem w dziecięcym hospicjum fundacji GAJUSZ od sześciu lat. W tym czasie skończyłem studia medyczne i zostałem lekarzem, właśnie w tym hospicjum dla dzieci. Już od kilku lat wiedziałem, że to jest moje miejsce.

*Grzegorz Filip Nowicki*

## **PSYCHOLOG**

Od 2009 roku jestem wolontariuszką, a od niedawna również psychologiem w Fundacji GAJUSZ. Współpracuję m.in. przy realizacji projektu „Edek”. Polega on na odwiedziach lalki terapeutycznej u dzieci przebywających na oddziale onkologicznym. Cieszę się, że mogę poznawać niesamowitych małych pacjentów, Edka oraz ludzi, którzy w swoją pracę wkładają całe serce.

*Kasia Kimelska*



Tygrysku...

Co Prosiaczku...?

Nic — odparł Prosiaczek biorąc Tygryska za łapkę  
— chciałem się tylko upewnić  
czy **jesteś...**

Dla wolontariuszy okres kampanii 1% trwa cały rok – przez 12 miesięcy staramy się mówić głośno o małych pacjentach Fundacji GAJUSZ i zachęcamy wszystkich do wspierania naszej działalności. Zwykle wolontariusz ma jednego podopiecznego, któremu towarzyszy w smutnych i wesołych chwilach, ale biorąc udział w kampanii 1%, ma niesamowitą szansę pomóc każdemu dziecku. Tak samo jak Ty, kiedy podarujesz bezcenny 1%.

*Koordinator Wolontariatu, Iuliana Braga*



# STRAŻACY TACY

DRUGIEGO LUTEGO 2011 ROKU,  
DOSTALIŚMY TAKĄ OTO RADOSNĄ  
„DEPESZĘ”:

Witam

Mam deklarację co najmniej 10 osób na przekazanie 1%  
od dochodów przez strażaków — ratowników z komendy  
Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pajęcznie dla FUNDACJI  
„GAJUSZ” HOSPICJUM DOMOWE DLA DZIECI ZIEMI ŁÓDZKIEJ.

Pozdrawiam

*Naczelnik Wydziału Operacyjnego, st. kpt. Leszek Marszał*

**„RZADKO BYWAJĄ  
STRAZACY TACY,  
TACY STRAZACY  
TO SĄ STRAZACY!  
TAKICH STRAZAKÓW  
POTRZEBA NAM!**

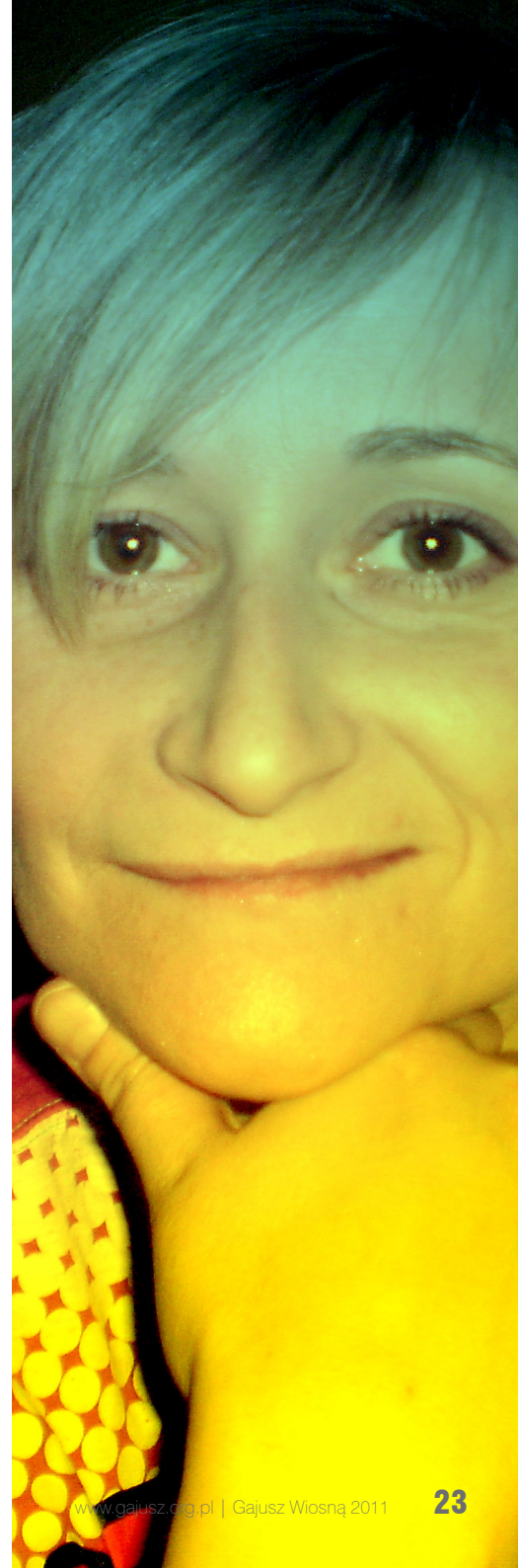
**TRA-TRA-  
TA-TAM!  
TRA-TRA-  
TA-TAM!”**

*Jan Brzechwa, „Pali się!”*

# LIST OD MAMY OLIWKI

Po raz kolejny swój 1% podatku oddaję na Fundację GAJUSZ. Zdaję sobie sprawę, jak bardzo ciężko jest zapewnić wszystkim dzieciom to, co im najbardziej potrzebne. Wiem, ile kosztuje strzykawka czy zwykły antybiotyk. Moja córka Oliwia jest od dwóch lat podopieczną Domowego Hospicjum dla Dzieci Ziemi Łódzkiej. Przez te dwa lata miałyśmy zapewnione ze strony GAJUSZA to, co dla mnie i mojej córki najlepsze, w miarę ich możliwości. Piszę „miałyśmy”, bo to nie tylko pomoc lekarska czy pielęgniarska dla mojej Oli. To również pomoc dla mnie jako rodzica. Nie martwię się kupnem leków, sprzętu czy choćby pizamy gdyby była potrzebna, dlatego zdaję sobie sprawę, jak dużo pieniędzy potrzebuje Fundacja, aby pomóc wszystkim swoim podopiecznym. Ten mój 1% to skromne podziękowanie i tak naprawdę kropla w morzu potrzeb, ale czuję, że robię coś dobrego nie tylko dla mojej Oli, ale dla wszystkich chorych dzieci.

Dlatego proszę z całego serca w imieniu mojej córki, jak i innych chorych dzieciaków o przekazanie tego 1% małego procenta na Fundację GAJUSZ. Otwórcie swoje serca i nie przechodźcie obok obojętnie.





# KRS 0000 109 866 CO KRYJE?

STRACH MA WIELKIE OCZY,  
A JA PROSZĘ PRZECIEŻ  
TYLKO O 1% TWOJEGO  
PODATKU.

## TO PROSTE

Po pierwsze, to, że dobroczynność jest dla każdego. A dla rozliczających się z urzędem skarbowym to bardzo proste. Wypełniając swój PIT, wystarczy znać **KRS 0000 109 866**, żeby pomóc!

Jeśli Twój 1% to 5 zł, możesz zapłacić za morfologię krwi dziecka pod opieką domowego hospicjum, jeśli 170 zł — za rękę tracheostomijną dla Dawidka. Lekarze i pielęgniarki są z Dawidkiem od trzech lat, dlatego że do oddychania potrzebują właśnie rurki tracheostomijnej i dlatego, że jego życie jest uzależnione od sprzętu medycznego, takiego jak respirator, koncentrator tlenu, ssak, butla z tlenem. Jeśli Twój 1% to 2 tys. zł, możesz pomóc w zakupie pulsoksymetru przenośnego dla Dawidka, Patryka lub Oli, Stasia czy Oskara. Jeśli to 3 000 zł — możesz zapłacić za koncentrator tlenu, a jeśli 300 zł — możesz kupić opatrunek hydrożelowy dla Patryka. Patryk choruje na pęcherzycę. Jego skóra potrzebuje specja-

listycznych opatrunków i ich zmiany co najmniej dwa razy w tygodniu. Ze środków, które w zeszłym roku podarowali nam Państwo w formie 1% swojego podatku, przeznaczymy od 5 do 6 tys. zł miesięcznie na opatrunki dla Patryka

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ TO BEZPIECZEŃSTWO

Zespół hospicyjny stale bierze odpowiedzialność za trzydzieścioro pięcioro dzieci, które na co dzień potrzebują tak profesjonalnej opieki. Jeśli Twój 1% to 2 zł możesz zapłacić za 10 kilometrów drogi do Pęcławic, Bełchatowa lub innej miejscowości w województwie, w której mieszka nasz podopieczny. Dyżur medyczny w hospicjum trwa całą dobę. Dla rodzin naszych dzieci to bezcenne poczucie bezpieczeństwa.

Strach towarzyszy dorosłym. To co niesie ze sobą słowo hospicjum, to strach dorosłych przed śmiercią, dlatego nie opowiadam o pracy na spotkaniach ze znajomymi, a to błąd. Domy dzieci pod opieką hospicjum nie różnią się od naszych domów. Ania ma zdrowego brata, który chodzi do szkoły, odrabia lekcje, a mama gotuje mu obiad. Dzieci się nie boją. Nawet przez myśl im nie przejdzie, że w chorobie zostaną same. Są rodzice, zaprzyjaźniony

lekarz, pielęgniarka, do których rodzic może zawsze zadzwonić. Jest bezpiecznie. Przekazując 1% podatku pomagam innym, ale i biorę odpowiedzialność za poczucie swojego bezpieczeństwa. Pomagając nabieram pewności, że nie jestem zdana tylko na siebie.

Strach ma wielkie oczy, a ja proszę przecież tylko o 1% Twojego podatku.

Stereotyp zbiorowy hospicjum i oddziałów onkologicznych jest straszny. To prawda, że dzieci w hospicjum odchodzą, a na oddziałach onkologicznych mają łyse głowy. Możemy się tego bać, albo im pomóc przeżyć życie najpiękniej i najlepiej jak to możliwe. Chcę Państwu przez to powiedzieć, że dzieci w hospicjum mają też urodziny, a te w szpitalu są po to, żeby wyzdrowieć. Większość pacjentów oddziałów onkologicznych wygrywa z nowotworem. Jesteśmy na oddziałach onkologicznych przez cały proces długoterminowego leczenia, po to, żeby czas leczenia nie był czasem straconym. Spoglądająca na Państwa z plakatów Basia Pacaj ma za sobą leczenie onkologiczne. Teraz spełnia swoje marzenia, sprawdza się jako aktorka i dostaje od News-eeka nagrody za to, że jest dobra. Być może na oddziale leczy się teraz dziecko, które kiedyś również będzie namawiało Państwa do dobroczynności, ale teraz potrzebuje Państwa pomocy.

Podaruj dzieciom GAJUSZA 1% swojego podatku.

*Joanna Paduszyńska*

*KRS 0000 109 866 to dobroczynność dla Dawida, Patryka, Marty, Zuzi, Julii, Przemka, Olka, Łukasza, Antosia, Izy, Mateuszka, Szymka, Stasia, Darii, Artura, Kacpra, Oskara, Mai, Łukasza, Filipa, Amelki, Hani, Jasia, Julki.*

# POZYTYWNY IMPULS DLA NASZYCH DZIECI

FIRMA TELEPOLSKA OFERUJE SWOIM KLIENTOM DOŚĆ NIEZWYKŁY I JEDNOCZEŚNIE ZASKAKUJĄCO PROSTY, SPOSÓB NA WSPÓLNĄ POMOC FUNDACJI GAJUSZ.

Z firmą TelePolska, w ramach inicjatywy SOT Społeczny Operator Telekomunikacyjny, współpracujemy od września 2010 roku.

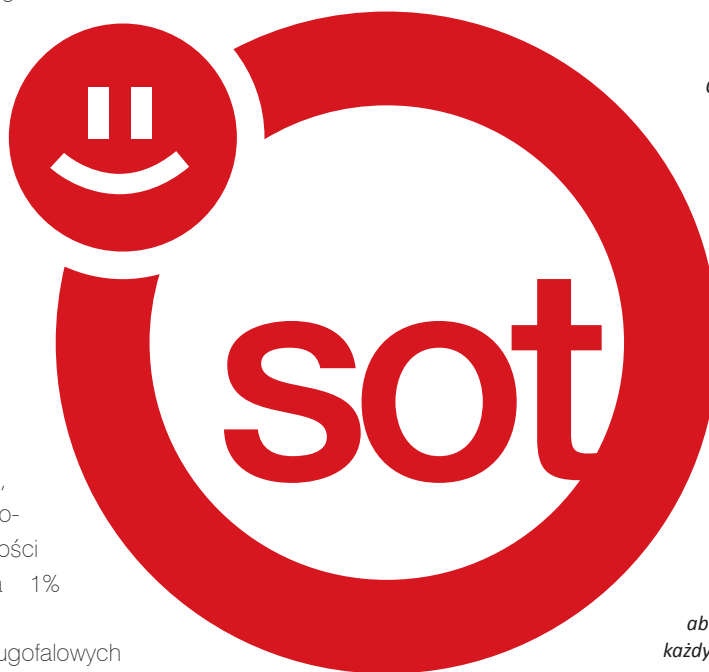
Nasze wszystkie działania są wynikiem niezwykle rzeczowego ustalenia potrzeb najczęściej chorych małych pacjentów. Przyświeca nam wspólna myśl, że to dorośli odpowiadają za dzieci. Dzięki firmom, które nie tylko rozumieją, ale także czują, że chore dzieci nie powinny być same, możemy lepiej i więcej pomagać.

TelePolska jest strategicznym partnerem Fundacji GAJUSZ w realizacji kampanii 1%. Włącza się, między innymi, do akcji poprzez wysyłkę do abonentów informacji o możliwości wyboru OPP i przekazania 1% ze swojego podatku.

W ramach działań długofalowych — mających przynieść stałe wsparcie finansowe — TelePolska wprowadziła specjalny pakiet usług „Wspieram Fundację GAJUSZ”. Część dochodów z tego pakietu przeznaczona jest na pomoc naszym podopiecznym. Co miesiąc 2 zł od każdego abonamentu klientów, którzy

wybrali GAJUSZA oraz 2% od przychodu z wykonanych przez nich połączeń przekazywane jest na pomoc podopiecznym

mość pomagania Wielkim Małym Bohaterom, nie tylko od święta, da klientom TelePolski ogromną satysfakcję i poczucie, że naprawdę robią coś ważnego.



fundacji. Abonent, z każdą fakturą, otrzymuje informacje dotyczące wysokości wsparcia, jakie zostało przekazane z opłaconego przez niego rachunku.

Jesteśmy przekonani o tym, że świado-

#### O firmie TelePolska:

*TelePolska sp. z o.o. to niezależny operator telekomunikacyjny, istniejący na rynku polskim od 10 lat. Klientom biznesowym oferuje funkcjonalne rozwiązania telekomunikacyjne obniżające koszty i umożliwiające większą efektywność komunikacji. W swojej ofercie posiada również atrakcyjne cenowo usługi dla odbiorców indywidualnych w obszarze telefonii stacjonarnej.*

*W roku 2010 TelePolska rozpoczęła realizację projektu – Społeczny Operator Telekomunikacyjny (SOT). Celem projektu jest wsparcie ważnych inicjatyw prospołecznych, poprzez uruchomienie specjalnego programu abonenckiego, w który włączyć się może każdy z nas.*

Wiecej informacji:

**[www.spoecznyoperator.pl](http://www.spoecznyoperator.pl),**  
**[www.telepolska.pl](http://www.telepolska.pl),**  
**infolinia: 801 911 777**



# PRZEMYKAMY

WIERSZ PACJENTKI HOSPICJUM  
DLA DZIECI, PATRYCJI SŁOBODZIAN,  
KTÓRA BYŁA POD NASZĄ OPIEKĄ OD  
PAŹDZIERNIKA 2007 DO STYCZNIA 2008

A co gdybym znikła świecie mój?  
Odeszła ze skinieniem tym  
Nie byłoby już śmiechu nut  
Nie byłoby już nic.

...

Zostało tylko kilka zdjęć  
Palonych trwania czasem  
Pozostał w czyjejś pamięci dźwięk  
Tłuczonej szklanki marzeń  
Kwiaty, co moje niegdyś były  
Obeschły płatki zdarzeń  
I dotyk, co był także mój  
Stał się burzy obrazem.

Może ktoś się kiedyś dowie  
O miłościach mych i żalach  
Może spod przymkniętych powiek  
Opowie o dawnych czasach

Będzie wiedział, co straciłam  
A czego nigdy nie chciałam  
Dlaczego tzę uroniłam  
I czy naprawdę utonęłam w niej cała?  
Które ściany śmiech słyszały,  
A które tylko krzyk  
I czy poza nimi nie słyszał go już nikt?



**KAPITAŁ LUDZKI**  
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Wiedza to lepsze leczenie" współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# SZKOLIMY PIEŁĘGNIARKI

FUNDACJA GAJUSZ W RAMACH PROJEKTU „WIEDZA TO LEPSZE LECZENIE” W KWIETNIU 2011 ROKU ORGANIZUJE SZKOLENIE „DZIECKO NIEULECZALNIE CHORO — OPIEKA DŁUGOTERMINOWA CZY PALIATYWNA?”

Szkolenie skierowane jest do pielęgniarek pracujących na oddziałach pediatrycznych i neonatologicznych naszego województwa i ma na celu omówienie problemów i zasad opieki nad dziećmi, u których rozpoznano nieuleczalne i przewlekłe choroby. Tematami poruszonymi na szkoleniu będą m.in.: rola pielęgniarki w pediatrycznej opiece paliatywnej i długoterminowej, żywienie dojelitowe z perspektywy lekarza i pielęgniarki, opieka nad dzieckiem z tracheotomią i opieka nad dzieckiem z dysplazją oskrzelowo-płucną. W trakcie szkolenia zaplanowano również warsztaty

psychologiczne dotyczące komunikacji z rodziną chorego dziecka. Wykładowcami będą nauczyciele akademicy Uniwersytetu Medycznego, przedstawiciele Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Łodzi, doświadczeni terapeuci oraz pracownicy Hospicjum Domowego dla Dzieci Ziemi Łódzkiej. Organizacja szkolenia to duże wyzwanie merytoryczne i organizacyjne, dlatego też korzystamy z pomocy profesjonalistów. W przygotowaniach kwietniowego szkolenia pomaga nam profesjonalna firma **4medica** zajmująca się organizacją szkoleń i konferencji. Doświadczenie

przedstawiceli firmy okazało się nieocenione już na etapie planowania szkolenia i za tę pomoc serdecznie dziękujemy. Mamy nadzieję, że szkolenie spełni oczekiwania uczestników, stanie się miejscem do merytorycznej dyskusji, a w przyszłości zaowocuje dobrą współpracą oddziałów z zespołem Hospicjum.



Realizator projektu

BIURO Projektu:  
90-406 Łódź, Piotrkowska 17 tel. +48 42 631 00 41  
[www.gajusz.org.pl/wiedzatolepszeleczenie](http://www.gajusz.org.pl/wiedzatolepszeleczenie)



Institucja Pośrednicząca



# O NAS

Fundacja GAJUSZ posiada CERTYFIKAT ISO 9001:2008 w zakresie pediatrycznej opieki paliatywnej. Fundacja GAJUSZ działa od 20 lutego 1998 roku. Celem fundacji jest wszechstronna pomoc przewlekle i nieuleczalnie chorym dzieciom oraz ich rodzinom.

Fundacja GAJUSZ pomaga dzieciom długotrwale chorym z terenu województwa łódzkiego. Opiekuje się głównie pacjentami Kliniki Onkohematologii Szpitala Klinicznego nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łodzi.

Fundacja GAJUSZ od 2005 roku prowadzi Hospicjum Domowe dla Dzieci Ziemi Łódzkiej. Dzięki całodobowej opiece lekarzy i pielęgniarek dzieci nieuleczalnie chore nie muszą przebywać w szpitalach, ale mogą być wśród bliskich, w domu.

Po więcej informacji wejdź na stronę [www.gajusz.org.pl](http://www.gajusz.org.pl)

# JAK NAM POMÓC

Fundacja Gajusz od wielu lat wspiera chore dzieci i ich rodziny. W dużym stopniu zakres i jakość tej opieki zależy od Państwa pomocy - uśmiechnięte twarze dzieci, to więcej niż DZIĘKUJĘ.

Najważniejszy dla małych pacjentów jest 1% - stanowi połowę naszego rocznego budżetu. Jeśli zechcą Państwo przekazać darowiznę zapraszamy do skorzystania z formy online.

- Wystarczy wejść na stronę [www.gajusz.org.pl](http://www.gajusz.org.pl) i kliknąć baner **dotpay/PayPal**.
  - Możecie też towarzyszyć nam w sieci np. wysyłając uśmiech. To wbrew pozorom bardzo dużo. Spotkacie nas na serwisach takich jak **Facebook, Twitter, YouTube i Vimeo**. Wszędzie tu jesteśmy, bo chcemy być tam gdzie Wy.
  - Jeżeli zakupy w **Allegro** - to może wśród aukcji (**Hospicjum\_Domowe**) znajdziecie przedmioty, których potrzebujecie, lub zechcecie podarować na sprzedaż coś specjalnego, dołączając do grona AlleAniołów.
  - Namawiamy Zakochane Pary do pomocy. Organizując ślub możecie pomóc dzieciom z hospicjum!
- Poproście gości o darowiznę zamiast kwiatów** - nasi wolontariusze są do Waszej dyspozycji. Zadzwoń po więcej informacji - 722 003 003 lub 42 631 00 41

Firmie IDS Medical Services Poland zawdzięczamy TO, że mogą Państwo przeczytać historie naszych Wielkich, Małych Dzieci. Dziękujemy za bezpłatną dystrybucję kwartalnika.

